

Bezpłatny dodatek „Przeglądu Pomorskiego“

Redakcja  
Administ. i Filja  
Przeglądu Pomorskiego  
Toruń, ul. Chełmińska 4.

# BIEZ

Redaguje  
i za redakcję odpowiada  
Józef Ablewicz, Toruń  
Chełmińska 4.

**Dwutygodnik satyryczno - humorystyczny.**

Nr. 28

Listopad 1929 r.

Rok II

*Tak się odbywały wybory samorządowe na Pomorzu.*



*Gdy enpeer i endecy,  
Weszli już na plecy —  
Zwyciężając obóz Bebe,  
Przyszedł niemiec rzekł do siebie:*

*Trzeba zabrać się do pracy!  
Niech pamiętają Polacy,  
Że gdy się za bary brali  
Myśmy na tem skorzystali.*

## Modlitwa Araba.

Na rozpalonym piasku w słońcu dogorywam,  
Pośród śmiertelnej ciszy panującej wkoło,  
O! Allachu! imienia Twego tutaj wzywam  
Chyląc kornie przed Tobą spalone me czoło.

Po twarzy i po rękach moich krew ma ścieka,  
Oczy me krwią zalane a usta wyschnięte.  
Więc gdy już nie podobny jestem do człowieka  
A usta wymawiają Twoje imię święte.

Przyjdź, Allachu! zlituj się nad wiernym  
[Twym sługą

I niebiosą gestem zechceć pokryć chmury,  
Z którychby krople deszczu popłynęły struga.  
O! Allachu! ja ręce swe wnoszę do góry

I chociaż słu nie staje modłę się do Ciebie,  
W najcięższej chwili życia ufam Twemu potędze,  
Wiem, że jesteś obecny na ziemi i w niebie,  
Że złe i dobre czyny zapisujesz w księdze.

Wiem, że jeżeli zechcesz, Allachu! mój Panie,  
To zawsze Twojej, woli stać się może radość  
I pustynią oazą zieloną się stanie,  
A na twarzy mej smutnej zapanuje radość.

Zechceć zatem, Allachu! spojrzeć wmoją stronę,  
Ocal mnie tu w pustyni bo konam z pragnienia,  
Niech jeszcze bije serce, do życia ślesknione,  
Bo ja Twego, Allachu! tu, wzywam imienia.

W. St. OSTREGA.

## Labuda.

W Kartuzach zawiązało kilka jednostek, które nie mogą zgrać się z polskim społeczeństwem i polskimi władzami wymagającymi ścisłego wykonywania obowiązków — Związek Kaszubski — regionalny? (co za nowy nowotwór — przyp. zec).

Kaszubi, myślący po polsku zaprotestowali przeciwko tej nowej koncepcji separatystycznej idącej na rękę Niemcom, którzy dążą do wyrobienia opinii, iż Kaszubi nie są Polakami i grawitują raczej ku Niemcom.

Należy zaznaczyć, że założycielami są przeważnie ludzie, którzy za niespełnianie obowiązków mieli do czynienia z władzami przełożonemi.

Gdyśmy wszyscy przekonani,  
Że jednością stworzmy cuda,  
Wyrwał się, jak ten z konopi,  
Jakiś — tam pan J. Labuda.

Cichej wioski pod Toruniem,  
W pięcie mając już uznanie  
I nauczycielski stan i prasę,  
„Polityczne“ wziął zadanie.

Dufny „w mądrość“ swą bez „ale“

I wioskowe doświadczenie,  
Poszedł ziścić na Kaszubach

Właśnie... Niemców z lat marzenie.

Precz z polskością na Kaszubach!  
Precz z Pomorzem! Precz z Poznaniem!  
Kaszub tylko na Kaszubach!  
„Kartuz Polak nie dostanie!“

Czarno żółty kolor zaraz  
Niech wypiera sztandar Państwa?  
A miast Orła tam Białego  
Niechaj błysnie znak pogaństwa

Czy się uda niewiadomo!  
Kaszub nie jest wszak bałwanem.  
On nie tylko na Kaszubach  
Lecz w Warszawie chce być Panem!

A tym wtedy tylko będzie,  
Gdy nie zamknie się w swem gronie  
**I Polakiem** wprzód będzie  
Nim Kaszubem się zostanie.

Na nic się więc tu nie przyda  
Labudowa z Niemcem praca  
Kaszub Polski się nie wyprze  
Kaszub z Polski się nie wraca.

Zaś Labudzie na pamiątkę  
Gdy się komu zamiar uda  
Jedność Polski rwać w kawały,  
Zwać będziemy: to labuda,

Kaszub.

## Nasze dzieci.

— Czy mama jest w domu?

— A czy pan jest bocian?

— Co to ma znaczyć?

— Bo ciocia powiedziała, że do mamy zaraz przyjdzie bocian.

## Kokota.



Kokota: Co? Już odchodzisz?

— Tak.

— Zdaje mi się, że mnie chcesz znowu zdradzać ze swoją żoną!



## Co mówi Wicek Grandziarz.

Serwus pupile! -jestem w mig przynoszę wam nowości, a wszystko świeże, prima — szyk, „Czerwoniak“ mi zazdrości. Bo mój fach dawny zbrzydł mi już, choć klawym był odzwier-ny więc w polityce robię — cóż, taki już los mizerny.

W sejmie, senacie wszystkich znam. Dąbskiego czy Rataja znani mi Witos, Dzieluch, Cham i wreszcie cała zgraja. Od nich to nowin cały wór ogromny miewam zawsze, lecz do łatania w „Biczu“ dziur używam te co klawsze.

Więc konferencji zwołać rząd zapragnął w pałtzierniku i to był może właśnie błąd bo narobili krzyku Chade, Enpeer, Pepees niby to centrolewy, aż się germański rościł pies - ten wraży pies z nad Sprewy. Inna rzecz Dziadek w... no-sie ma wszystkich tych panów posłów, bo do wojaczki koni trza, nie mulów ani osłów. Ale człowieka trafia szlak, że oni wciąż warcholą i radzi wszystko czynić wspan i być nam w oku solą. I jako sól boleśnie żrą i ślepią oczy nasze — i w własnym domu burzą, rwią dorobek, mienie lasze.

Więc jakim Grandziarz mówię wam, że przyjdzie chwila taka, gdy naród krzyknie: w bucie mam, chadeka, pepesiaka i wnet rozpędzi klikę tę, sam biorąc się do dzieła pod świętem hasłem: „tępić zło i „Jeszcze nie zginęła!“

Mak. Ary.

## Estrada o kapuście.

Deszczyk kapuściany  
Mży po całym świecie  
A ja o kapuście  
Zanucę w kupiecie...

W Toruniu Drożynna  
Na kapustę pono —  
Co na to nam powie  
Głów radzieckich grono?...

Za to w Magistracie  
(Grzmią plotkarskie trąby)  
Są na sprzedaż hurtem  
Kapuściane głąby...

Profesor narzeka:  
Oj ty kapuściane!...  
„Zadnej z was mądrości  
Ja nie wydoستاnę!“

Lecz gdy wóz kapusty  
Ojciec przywiózł w darze,  
Belfer też kapusty  
W notesiku zmaże...

Gdy policaj szablę  
Na tbie drapichrusta  
Ztanie, ten kpi: Paniel!...  
Mój też — nie kapusta...

Szedł jakiś prezydent  
W targ tłocznią ulicą  
W tem go osłe zęby  
Za czuprynę schwyca...

Klinie dygnitarz — chłopek,  
Prosi: „Wybacz Pan tol...  
Zwierz, jak zwierz, kapustę  
Wywachał galantą...“

Wład.

## List.

(z cyklu: strzępy).

Czytałem list twój pani, — trzykroć każde słowo,  
Wpatrywałem się w każdy przecinek i kropkę  
Z treści jego wnioskuje, że pragniesz na nowo  
Rozpocząć ze mną flircik, taką zwykłą szopkę.

Wybacz mi, że dziś jestem może zbyt trywjalny,  
Że wybieram z słownika pieprz zamiast rodzynek  
Lecz skończył się nasz duet symfo — kameralny  
Znicz nasz — wygaś bo był to zwyczajny kominek.

Co cię skłania, że piszesz pani do mnie czule  
Nie wiem, ani chcę wnikać w twe sprawy intymne.  
Dziś zająłem się sobą. Pastki w mej szkatule,  
W ustach niesmaku gorycz, przytem serce zimne.

Makary Jasiński.

## Wady i enoty.

**Pycha** — to choroba najzupełniej prosta.

Cierpią na nią: porucznik, rejent i starosta

**Lakomstwo** — na ordery, pensje, stanowisko,  
Odczuwa wyjątkowo w Polsce prawie wszystko.

**Miłość** — rzecz to powszechnie w Polsce znana.  
Nawet pijak do butelki mówi: Kochana

**Męstwo** odpowiem na to słowem szczerem  
Mieszkać w Toruniu, a być krakauerem.

**Gniew** — uczucie podatku płatnika,  
Gdy sekwestator z gratami mu znika —

**Lenistwo** — nagminna to radnych ta choroba.

**Uczciwość** — Korfantego największa ozdoba.

## Fabryka Wód Mineralnych i Rozlewnia Piwa

J. Michałowski i S-ka, Toruń, Szosa Chełmińska 82

Telefon nr. 6

Poleca znane lemoniady  
ze swej dobroci

WODY SODOWE

i ZNAKOMITE PIWA

browaru bydgoskiego

Telefon nr. 8

### W Toruniu jest Wystawa.

Pomorska Izba Rolnicza, myśli, dodaje oblicza, bierze i lewe i prawe. organizując wystawę. Czego tam na niej nie będzie — psy co zjadają żółędzie gołębie, jedzące flaki i kogut jaki taki. Będą króliki... a jakże i inne futerka także.

Ja jednak myślę i radzę, że dobrze zrobiłyby władze, gdyby (powtórzę sto razy) pomorskie dały okazy.

A więc tych radnych, co byli i różne brudne sprawy kryli...

Tych, którzy tylko myśleli, jak bawić się przy niedzieli,.....

I tych, którzy weszli do rady,

Dla putschu, zwady, parady.

Oto wystawa- Nie braknie, jeżeli tego ktoś łaknie, okazów takich czy innych baranków czystych niewinnych.

Komuniści i socjali, mają tam dobór nie mały, tylko ich ładnie porosić, a zaczną okazy znosić. I między drobny inwentarz, zawsze którego tam wpętasz, a teraz kończę swą bajkę, że-gnajcie salem alajkum.

### Z Magistratu.

Liga Samowystarczalności Gospodarczej w najbliższym czasie ma odznaczyć p. prezydenta miasta Torunia Wielkim Orderem Popierania Produkcji Krajowej, za sprowadzenie z zagranicy samochodów do czyszczenia stolicy Pomorza.

### Znaczenia wyrazów.

**Dolar** — łamanie frontu politycznego.

**Pomnik** — ..od „pomnie“ może być potop.

**Arcybiskup** czasami Kowalski.

**Pacyfikacja** — Stalhelm.

**Wachadło** — aparat łączący Rosję i Chiny.

**Korfanty** — afera. —

**Dziewica** — wyraz, który wychodzi ...z „użytku“



Czy biblia jest prawdziwa?

50-kilogramowy małżonek, spoglądając na swą 200-kilogramową małżonkę: „I jakże tu uwierzyć, że Pan Bóg stworzył kobietę z jednego naszego zębra.“

## POLSKIE SUKNO

Mostowa 34 i p. **TORUŃ** Mostowa 34 i p.  
naprzeciw Hotelu pod Orłem

Telefon 428 **Nowo otworzony** Telefon 428

### Skład Sukna, Kamgarnów i Kortów

największych **BIELSKICH** fabryk, na:  
ubrania, palta, spodnie, smokingi, fraki itp.

**HURTOWA i DETALICZNA SPRZEDAŻ!**

## Wędliny z Małopolski

**Bryndzę — Salami węgierskie**

poleca

**Skład Delikatessów, Cukrów i Czekolady**

**J. ABLEWICZ**

**Toruń, ul. Chełmińska 4.**

## Jan Leopolt

T. z. o. p.

**Toruń, Katarzyny 10**  
poleca

hurtowo i detalicznie  
wyroby znanych fabryk

**Wedla,  
Fuksa,  
Goplany,  
Lardelli'ego.**

Sprzedaż detaliczna  
po cenach konkurencyjn.

## Ważne dla PT. Kupców!

przekonajcie się o dobroci  
i jakości wyrobów czeko-  
ladowych z fabryki

**„JAVA“**

**BYDGOSZCZ**

ul. Zygmunta Augusta 19

Dostawa szybka,  
franko dom.

Ceny konkurencyjne!

## Aktualna broszura Zmiana Reform Konstytucji

do nabycia w Admin. „Przeglądu Pom.“ w Chełmży  
lub w Adm. BICZA w Toruniu Chełmińska 4.

za nadesłaniem 50 gr. w znaczkach pocztowych.

**Dla odsprzedawców księgarskich rabat.**

## Radjo-Aparaty

**Gramofony**

na dogodnych warunkach  
poleca

**ELEKTRA**

**Toruń, Chełmińska 4**  
Tel. 526

## FILJA

**Przeglądu Pomorskiego**

**TORUŃ**

ul. Chełmińska 4.